

COMMUNIO IN CHRISTO

*Nasze Życie -
Nasze Dzieła*

31. Cyfrowy List Duchowny, 17 Grudzień 2024

Temat:

WIGILIA (1985)

OSADZENIE W ŻYCIU



To rozważanie Matki Marii Teresy, opublikowane w jej książce „Męka Jezusa w roku 2000”, jest wyrazem jej głębokiej miłości do Kościoła. Uznaje ona świętość Kościoła, chociaż jest świadoma ludzkich wad. Teksty zawarte w książce, zrodzone z głębokich spotkań z Bogiem i bliźnimi, odzwierciedlają jej współczucie i służbę potrzebującym.

Jej medytacja na temat Bożego Narodzenia 1985 roku jest szczególnie poruszająca i chociaż została napisana 39 lat temu, jest ponadczasowa i wciąż przemawia do nas dzisiaj, pośród naszych własnych wyzwań i pytań.

Niech zachęca nas do rozpoznania prawdziwego znaczenia tego Święta i przekazywania miłości Boga wszystkim, którzy wkraczą w nasze życie, tak jak czyniła to Matka Maria Teresa.

Wasz

ks. Jaison Thazhathil

Przeor Generalny



ORYGINALE ROZWAŻANIE MATKI MARII TERESY

»Ukazała się bowiem łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom i poucza nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądz światowych, rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie, oczekując błogosławionej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa.«

(Tł 2,11 13)

24.12.1985

Moj kochani!

Te słowa są lepsze niż rzeczywistość, w której żyjemy ... Kilka dni temu natknęłam się na zdanie, które pozwoliło mi spojrzeć na Boże Narodzenie z innej perspektywy. Autor jako tytuł wybrał „Boże Narodzenie w eksporcie”. Po bliższym przyjrzeniu się treści zdałem sobie sprawę, dlaczego ten nagłówek przykuł moją uwagę. W tym rozdziale Boże Narodzenie było tym, czym stało się w prawie każdym kraju w Europie: wesołym miasteczkiem światełek, billboardów, gigantycznych choinek i wystawnych posiłków. Gdybyśmy pojechali do Japonii, byłibyśmy przerażeni wszystkim, w jaki sposób Boże Narodzenie stało się świętem świata.

Nie znajdujemy ducha, przesłania ani głębszego znaczenia, gdy przechodzimy ulicami dużego miasta i znajdujemy duży wybór prezentów podanych jak na talerzu. A jednak wszyscy tęsknią za tym dniem, w tym my, chrześcijanie. Wszyscy, bogaci i biedni, czekają na podarunki, czekają na upominki. W tym dniu można poczuć, że Boże Narodzenie ma coś wspólnego z daniem, miłością i pokojem. Boże Narodzenie nie powinno być pokwitowaniem sekularyzacji, nie, Boże Narodzenie powinno oznaczać światło, z którym Chrystus dociera do centrum naszej historii.

To Dziecię, które urodziło się nam dzisiaj, nie jest postacią przemysłu upominkowego. Nie jest zabawką, nie jest wizualną pomocą dla małych dzieci. To dziecko nie reprezentuje uśmiechniętego dzieciątka Jezus, które przyszło na świat dla zabawy. Wskazuje na obecność Boga pośród nas. Przynosi pokój i wymaga, abyśmy nawet dzisiaj usunęli wszystkie przedmioty i powstrzymali się od uczuć nienawiści, zazdrości i udręki.

To Dziecię ożywiło słowo Boże, przemawia do nas i nie odbiera nam niczego z tego, co nam przekazuje. To Dziecię jest napomnieniem dla tych, którzy przeżywają Boże Narodzenie bez znaczenia i traktują je jako okazję, by tylko przez kilka chwil wierzyć w Boga.



To Dziecię chce nam pomóc tam, gdzie potrzebujemy Jego miłosierdzia, gdzie nie znajdujemy go gdzie indziej, ponieważ świat ze swoimi prawami tak bardzo oddalił się od tej bezgranicznej miłości. To Dziecię przemawia do chorych i pociesza ich tam, gdzie inni zawodzą. To Dziecię chce iść z tymi, którzy są w rozpacz, aby światło nadziei mogło ogarnąć ich serca, a wiara w Boga mogła ponownie zdominować nasz świat. To Dziecię, z którym jesteśmy dziś tak blisko, chce mieć Swój dom z nami na zawsze. Chce opuścić zimny żłóbek, chce żyć w nas i nieść światło tam, gdzie panuje ciemność.



To Dziecię chce iść do ubogich, chce im pomagać i przynosić im radość. Stoi u drzwi naszych serc, błagając i będąc pełnym tęsknoty, i oddziałując na nasz świat emocjonalny, abyśmy i my mogli dziś uwolnić się od naszego egoizmu.

Bóg chce odnaleźć człowieka, a człowiek musi ponownie odnaleźć Boga. Tutaj, w żłobie, leży Bóg w ludzkiej postaci, jest jednym z nas. Powinniśmy zatrzymać się tutaj i pozwolić, aby światło wpłynęło na nasze życie. Jego światłem jest miłość, Jego światłem jest pokój.

Ta Rodzina, która z braku miejsca w gospodzie wylądowała w wapiennej jaskini, wzięła żłób jako kołyskę i słomę jako pościel.


Różnica między nami a tym Dziecięciem polega na wymaganiach, jakie stawiamy przed Bożym Narodzeniem. To Dziecię nie stawia żadnych żądań, świadomie rezygnuje z komfortu i bezpieczeństwa. I chociaż nic nie stoi na przeszkodzie miłości, jeśli chemy wspólnie świętować w miłej atmosferze, miłość jednak zostałaby poważnie zraniona, gdyby Boże Narodzenie było jedynie świętem egoizmu. Na całym świecie ludzie głodują i cierpią.

Istotą Bożego Narodzenia jest miłość, do której wzywa nas to Dziecię. Jeśli chcemy świętować Boże Narodzenie w Jego duchu, to my również jesteśmy zmuszeni przez Nie do wyruszenia w drogę, aby otrzymać od Niego siłę, by uwierzyć w to Dziecię i żyć jak Ono. Nieubłaganą konsekwencją, z jaką Jezus przyszedł na świat, jest fakt, że stał się naszym Bratem, wyrzekając się wszystkich niezbędnych ludzkich form życia, biorąc na Siebie grzech i pokutując za niego z miłości do nas.

Jego przesłanie staje się więc obowiązkiem. Prowadzi ono Boże Narodzenie do światła świadomości: Boża łaska objawiła się, aby zbawić wszystkich ludzi.



Wszchemocne Słowo,
które należy do wieczności,
Ty zstąpiłeś z nieba
z królewskiego tronu chwały
i wstępujesz w szeregi ludzkości.
Obciążony hańbą, wystawiony na zimno,
ale zmuszony przez miłość,
oddania całej Swej istoty światu.
Słowo przyszło na świat i stało się człowiekiem, takim jak człowiek.
I to Dziecko, któremu dziś poświęcona jest chwała,
cierpi mękę i to z miłości.
Kocha i daje to, co ma,
tak bez miary ... i zapewne z łaski
z naszą zdeprawowaną naturą.
Zstąpił z pragnieniem Bożego honoru,
by ożywić to, co zostało zepsute przez pychę,
i jaśnieje w boskim majestacie
jak słońce na ziemi.
Zachwycony miłością, patrzy na nas,
Ten, który właśnie zamienił swoje Królestwo na to ubóstwo.
I jakże jest szczęśliwy, że może kochać,
tak po ludzku ciepło,
tak bezgranicznie i bez końca
może wlać się w nasze dusze,
ponieważ jest samą miłością, tak nieskończenie szeroką,
tak nieskończenie wysoką, tak życzliwą, równą dobroci.
O dziwna nocy, w której Słowo stało się człowiekiem,
Słowo, które jest Ojcem,
w której miłość czyni je życiem,
w którym ludzkie serce przyjmuje i rozpoznaje:
Bóg, mój Bóg, tu w żłobie,



przynoszę Ci mój dar,
bo dałeś mi Swoje królestwo, które jest szersze niż ta ziemia.
Dajesz mi swoją wieczność,
Niebo i to na zawsze.
W serdecznym pokoju i wielkiej czułości,
usłyszałem prawdę w mej duszy,
Miłość jest miarą, według której Bóg jest pojmowany.
Moje zdumienie Twoją wielkością nie może mnie opuścić,
bo Słowo jest moje,
które dostosowało się do mnie,
które prowadzi mnie do miary wszystkich rzeczy,
do miłości, która jest jak Ty,
aby to, co jest zdobyte przez łaskę
prowadzi innych do poznania,
a mój Bóg otrzymuje chwałę od wszystkich
za cenny dar Jego miłości.
Ale tam, gdzie serce jest tak pełne własnego ego,
które zamyka się tylko na drugiego człowieka,
nie ma miejsca nawet na Boże Narodzenie.
O powiedzcie, moi Umiłowani, tutaj, w tym miejscu:
O Jezu, jakże Cię kocham,
tak głęboko, z szeroką perspektywą,
Spełnij szybko moją prośbę
i daj temu światu Swą łaskę,
aby znalazł drogę do domu, do miłości,
o której świadczy ta noc!
Pokój z Wami!

Amen.



KOMENTARZ

Ks. Jonas Seke z Beninu

To rozważanie odnosi się do Listu św. Pawła Apostoła do Tytusa, 2,11-13. Po przeczytaniu rozważania Matki Marii Teresy z 1985 r. na temat Bożego Narodzenia, uświadomiłem sobie, jak wielka jest tajemnica Wcielenia. Rzeczywiście, tajemnica Wcielenia jest potwierdzeniem, że Boskie Słowo, Jezus Chrystus, stało się ciałem. Dowód tej prawdy wiary można znaleźć w pierwszym rozdziale Ewangelii św. Jana: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo”. (J 1,1)



W tajemnicy Wcielenia Bóg staje się jednym z nas. Poprzez tę tajemnicę Bóg pokazuje nam drogę wewnętrzności - gdzie Bóg jest obecny w nas, w najgłębszej części naszej duszy. Tajemnica Wcielenia wskazuje na osobistą relację z Bogiem. W tej relacji przechodzimy od tego, co zewnętrzne, do tego, co wewnętrzne, ponieważ jest to synowska i trynitarna relacja od Ojca do Syna w Duchu Świętym. Augustyn z Hippony wyraził to w następujących słynnych słowach: „Bóg stał się człowiekiem, aby człowiek mógł stać się Bogiem”.



Ponadto musimy rozpoznać tajemnicę dwóch istot, które są ze sobą ściśle połączone, gdzie dwie wole (ludzka i boska) są nierozdzielnie i wyraźnie zjednoczone. To jest ta tajemnica. Wyznajemy ją w Wielkim Credo: Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek.

Bóg odradza się w nas wciąż na nowo w tym świecie. Czyni nas uczestnikami swojego dzieła miłości. Nasz Bóg jest naprawdę miłością. Wyraźnie mówi o tym Ewangelia św. Jana: „Tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Tylko miłość może pokonać dystans! Tylko miłość ma moc pokonania wszelkich przeszkód i przyniesienia radości i światła wszystkim ludziom, pokoju i łaski Bożej dla ludzkości. Ostatecznie ta miłość jest wystarczająco silna, by przejawiać się w aktach miłości wobec wszystkich.

Boże Narodzenie jest prawdziwym objawieniem nieskończonej miłości Boga.

W Boże Narodzenie Bóg zaprasza nas do dawania miłości w obfitości, tak jak On Sam. Chce, abyśmy byli gotowi przekraczać granice.

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia!

Ks. Jonas Seke

Ks. Jonas Seke, Benin



Ks. Jonas Seke jest kapłanem w diecezji Natitingou w Republice Beninu. Święcenia kapłańskie przyjął 5 stycznia 2013 r. z rąk ks. biskupa Pascala N'Koue (obecnie arcybiskupa Parakou) w katedrze Saint Sauveur w Natitingou. Mieszka w Parakou w seminarium Notre Dame of Fatima i pracuje tam jako szkoleniowiec i wykładowca. Uczy języka angielskiego i filozofii. Poznał Communio dzięki księdzu Igorowi Kassah, który opowiedział mu o nim podczas studiów w Rzymie.



Stopka redakcyjna

Wydawca: Ordo Communio in Christo

Adres: Bruchgasse 14, D-53894 Mechernich

Strona internetowa: www.communio.nrw

Mail: info@communio.nrw

Tel.: +49-2443 9814823

Faks: +49-2443 9814824

Redakcja i odpowiedzialność: O. Rudolf Ammann Isch, Mechernich/Niemcy

Kadra edytorska: Ronald Larmann i Manfred Lang, Agencja ProfiPress, Mechernich/Niemcy

Layout: Ronald Larmann, Agencja ProfiPress, Mechernich/Niemcy

Współpraca: Siostra Lidwina, Mechernich/Niemcy

Tilj Puthenveettil, Mechernich/Niemcy

Hilde Bouschery, Mechernich/Niemcy

Ewa Bochynek, Mechernich/Niemcy